

Sygn. akt IX K 1067/14

2 Ds 167/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Kucal

Protokolant: stażysta Katarzyna Musiał

przy udziale Prokuratora Barbary DREWNIOK

po rozpoznaniu dnia 19 maja 2015r., 16 czerwca 2015r., 21 lipca 2015r., 15 września 2015r., 20 października 2015r., 8 grudnia 2015r., 12 stycznia 2016r., 26 kwietnia 2016r., 28 czerwca 2016r. sprawy:

1. S. W.

s. J. i M.

ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 7 sierpnia 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z G. M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) i karty deklaracji (...) oraz posługując się dowodem osobistym Ł. M. (1), jego legitymacją emeryta oraz decyzją (...) Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury wprowadził w błąd przedstawiciela Banku (...) S.A. z siedzibą w B. co do tożsamości kredytobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętego kredytu w kwocie 20.000,00 złotych, czym doprowadził Bank (...) S.A. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 18.905,94 złote

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w dniu 7 listopada 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu uzyskania dla siebie pożyczki oraz osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...), oświadczenia pożyczkobiorcy, deklaracji zgody, wniosku o udzielenie pożyczki i karty informacyjnej pożyczkobiorcy oraz uprzednio wykonanych kserokopii dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji (...) Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury, a ponadto przedkładając poświadczające nieprawdę pisemne oświadczenie o uzyskiwaniu dochodów z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę w (...) S.A. z siedzibą w R. wprowadził w błąd przedstawiciela (...) Bank S.A. z siedzibą w W. co do tożsamości pożyczkobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętej pożyczki w kwocie 10.000,00 złotych, czym doprowadził (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie większej niż 10.000 złotych

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w dniu 9 stycznia 2013 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...), oświadczenia pożyczkobiorcy, deklaracji zgody, wniosku o

udzielenie pożyczki z karty informacyjnej pożyczkobiorcy oraz uprzednio wykonanych kserokopii dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji (...) Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury, wprowadził w błąd przedstawiciela (...) Bank S.A. z siedzibą w W. co do tożsamości pożyczkobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętej pożyczki w kwocie 10,000,00 złotych, czym doprowadził (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie większej niż 10.000 złotych

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

2.G. M.

c. J. i R.

ur. (...) w R.

oskarżonej o to, że:

IV. w dniu 7 sierpnia 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z S. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podrobiła podpisy swojego męża Ł. M. (1) na umowie kredytu gotówkowego Banku (...) S.A. (...) nr (...) (...) i karcie deklaracji (...), a następnie używając tak podrobionych dokumentów jako autentycznych oraz posługując się dowodem osobistym Ł. M. (1), jego legitymacją emeryta oraz decyzją (...) Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury wprowadziła w błąd przedstawiciela wymienionego banku co do tożsamości kredytobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze zaciągniętego kredytu w kwocie 20.000,00 złotych, czym doprowadziła Bank (...) S.A. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 18.905,94 złote

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

1. uznaje oskarżonego S. W. (W.) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, szczegółowo opisanego w punkcie I wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł (czterdzieści złotych);

2. uznaje oskarżonego S. W. (W.) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, szczegółowo opisanego w punkcie II wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł (czterdzieści złotych);

3. uznaje oskarżonego S. W. (W.) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, szczegółowo opisanego w punkcie III wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł (czterdzieści złotych);

4. na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk łączy oskarżonemu wyżej orzeczone w pkt 1 do 3 kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł (czterdzieści złotych);

5. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. W. kary pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięciu) lat;

6. uznaje oskarżoną G. M. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu szczegółowo opisanego w punkcie IV wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł (trzydzieści złotych);

7. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej G. M. kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat;

8. na mocy art. 44 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych środków karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych znajdujących się na k. 115-128, k. 131-143, k. 154-158 niniejszych akt;

9. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe:

- od oskarżonego S. W. wydatki w wysokości 5.114,72 zł (pięć tysięcy sto czternaście złotych siedemdziesiąt dwa grosze) oraz opłata w wysokości 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych)

- od oskarżonej G. M. wydatki w wysokości 1.078,94 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) oraz opłata w wysokości 540 zł (pięćset czterdzieści złotych).

Sygn. akt IX K 1067/14

UZASADNIENIE

S. P. w okresie od maja 2010r. do kwietnia 2013r. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P.. Przedmiotem działalności było pośrednictwo finansowe odnośnie pożyczek gotówkowych i tzw. „chwilówek”. S. P. podpisała umowy z (...) Bank S.A., (...) Bank S.A., (...) Bank S.A., Bankiem (...) S.A. W 2011r. S. P. otworzyła filię swego biura w R. na ul (...), gdzie obsługą klientów zajmowali się na zmianę D. W. i S. W. na podstawie umowy o współpracy. W biurze była zawsze tylko jedna osoba. D. W. pracowała w poniedziałki, czwartki i piątki, a S. W. we wtorki i środy. Nie byli zatrudnieni, a otrzymywali połowę prowizji z banku za udzielenie kredytu. Ani S. W. ani D. W. nie posiadali uprawnień do podpisywania jakichkolwiek dokumentów związanych z udzieleniem pożyczek bądź kredytów. Po wyrażeniu chęci podpisania umowy kredytu lub pożyczki przez klienta wypełniali wniosek z danymi osobowymi oraz dołączali do niego wymagane dokumenty w postaci kopii dowodu osobistego lub zaświadczenia o zatrudnieniu albo też inne potwierdzenie uzyskiwania dochodu w postaci odcinków z emerytury lub renty. Te dokumenty były skanowane i następnie przesyłane do S. P. do P. pocztą elektroniczną, gdyż ona nie zajmowała się obsługą klientów w R., a tylko ona posiadała uprawnienia do pośredniczenia w zawarciu umowy. Następnie S. P. dokumenty te przesyłała pocztą elektroniczną do banku w celu weryfikacji zdolności kredytowej klienta i po uzyskaniu odpowiedzi z banku udzielała albo nie udzielała kredytu. W przypadku banku (...) posiadała w komputerze w biurze w P. zainstalowaną aplikację mobilną banku, gdzie posiadała konto użytkownika i swój login, a w przypadku Banku (...) dokumenty przesyłała pocztą elektroniczną do Banku, a klient podpisywał umowę w placówce Banku (...) w C. przy udziale pracownika, który potwierdzał osobiście tożsamość kredytobiorcy. (...) Banku S.A. S. P. po potwierdzeniu zdolności kredytowej klienta przesyłała S. W. formularz wniosku kredytowego oraz umowy kredytowej w wersji pdf, on drukował to i miał przekazać klientowi do podpisu. Po podpisaniu umowy przez klienta przysyłał jej oryginały umów bądź też osobiście przywoził do P. takie umowy, na ogół jeszcze tego samego dnia, w którym zostały podpisane przez klienta. Następnie S. P. podpisywała taką umowę jako pośrednik działający w imieniu banku, wpisywała nazwę miejscowości P. z uwagi na to, że przyjmowała umowy w biurze w P.. Wypełniała też datę z dnia, w którym materiały wysyłała do banku i następnie skany umów i wniosków wysyłała przez aplikację do (...) Banku, a oryginały dokumentacji przysyłała pocztą do banku.

G. M. w latach 2011-2012 pracowała jako salowa w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R.. Uzyskiwała z tego tytułu niewielkie dochody rzędu 800-900 zł miesięcznie netto. Jej mąż Ł. M. (2) był emerytem i otrzymywał emeryturę w wysokości około 3.500 zł brutto. Przekazywał żonie pieniądze potrzebne na pokrycie niezbędnych wydatków. G. M. zawsze brakowało pieniędzy na jej własne potrzeby, postanowiła więc zaciągnąć pożyczkę. Początkowo korzystała z tzw. „chwilówek” gdyż nie miała zdolności kredytowej z uwagi na niski dochód. Pożyczki w formie tzw. „chwilówek” zaciągała za pośrednictwem punktu kredytowego M. S. P., filia w R. przy ul. (...). Obsługiwana była wówczas przez S. W. i z nim załatwiała wszelkie formalności. G. M. po spłacie jednej „chwilówki” zaciągała kolejną pożyczkę. Były to kwoty rzędu kilkuset złotych.

Latem 2012r. G. M. zapytała S. W. czy istniałaby możliwość wzięcia większego kredytu. S. W. stwierdził, że z jej dochodami nie ma szans na taki kredyt. Kiedy dowiedział się, że jej mąż otrzymuje emeryturę w wysokości około 3.000 zł zaproponował jej wzięcie kredytu na dane męża. Zapewnił ją, że wystarczy dowód osobisty męża, legitymacja emeryta i decyzja emerytalna z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wspólnie uzgodnili, że odbędzie się to bez wiedzy i udziału Ł. M. (1). G. M. twierdziła bowiem, że jej mąż nigdy nie zaciągał kredytów i na pewno nie zgodziłby się na takie rozwiązanie. S. W. zapewniał G. M., że ma koleżankę w banku, która pomoże wszystko załatwić. G. M. dostarczyła do biura wszystkie niezbędne dokumenty, a S. W. sporządził ich kopie i oddał je G. M.. Następnego dnia, a to 7 sierpnia 2012r. w biurze w R. S. W. przekazał G. M. do podpisu przygotowane dokumenty tj. umowę o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...) oraz Kartę Deklaracji (...) G. M. do biura w R. na prośbę S. W. przywiozła D. W., wszystkie formalności w biurze załatwiał natomiast S. W.. Kredyt miał zostać udzielony przez Bank (...). G. M. w obecności S. W. nakreśliła podpisy za męża w miejscach przeznaczonych na podpis kredytobiorcy. S. W. powiedział G. M., żeby nikomu o tym nie mówiła, nawet D. W., z którą się wcześniej spotkała. W czasie składania podpisów przez G. M. w biurze nie było innych osób oprócz niej i oskarżonego. W ten sposób doszło do zawarcia umowy o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...) z Bankiem (...) S.A. Placówka Banku (...) w C.. Zgodnie z umową bank reprezentowała D. M. obecnie H.. D. H. współpracowała z firmą (...) i darzyła ją zaufaniem. Wydała umowę umożliwiając kredytobiorcy złożenie na niej podpisu poza siedzibą placówki i bez jej obecności, co było odstępstwem od przyjętych zasad obowiązujących w Banku (...).

Pieniądze z kredytu w kwocie 20.000 zł G. M. otrzymała przelewem na swój rachunek bankowy o numerze (...) w banku (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 8 sierpnia 2012r. Tego samego dnia dokonała wypłaty pieniędzy w Oddziale Banku w R. na ul. (...) i zgodnie z ustaleniami udała się do biura S. W.. S. W. poinformował ją wówczas, że 5.000 zł z tej kwoty trzeba przeznaczyć na prowizję dla banku, 3.000 zł dla jego koleżanki w banku, która zajmowała się tą sprawą i 1.000 zł dla gońca. Za swoje pośrednictwo zażyczył sobie kwotę 3.000 zł. G. M. przekazała mu łącznie 12.000 zł w gotówce. S. W. nie wręczył jej żadnego pokwitowania.

Z obawy przed mężem by nie dowiedział się o zaciągniętym na jego nazwisko kredycie G. M. jako adres do korespondencji wskazała adres swojej matki – R., ul. (...), a cała dokumentacja kredytowa pozostała w biurze w R.. Pieniądze z kredytu, które pozostały G. M. przeznaczyła na własne potrzeby. Zgodnie z ustaleniami co miesiąc przynosiła do biura do S. W. pieniądze na spłatę rat, a S. W. miał je wpłacać do banku. Rata wynosiła 477,37 zł. Spłata pierwszej raty przypadała na dzień 15 września 2012r.

Do dnia 17 stycznia 2013r. kredyt spłacany był regularnie z lekkim opóźnieniem. Na poczet kredytu dokonano następujących wpłat:

- 18.09.2012r. - 477,37 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”
- 11.10.2012r. - 477,37 zł - przelew z rachunku nr (...) należący do Ł. M. (1) prowadzony w (...) / O w R.
- 19.11.2012r. - 477,37 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”
- 20.12.2012r. - 477,37 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”

- 17.01.2013r. – 477,37 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”

G. M. zaprzestała dalszej spłaty kredytu z uwagi na brak środków finansowych.

Bank (...) S.A. z siedzibą w B. wystawił w dniu 19 sierpnia 2013r. bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 19.951,76 zł (należność główna), który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 24 października 2013r. Na dzień 20 grudnia 2013r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wołominie w sprawie (...) sporządził zawiadomienie o wszczęciu egzekucji na podstawie tego tytułu wykonawczego.

(wyjaśnienia oskarżonej G. M. k. 415-416, k. 484, k. 520, k. 535v-536, k. 583, k. 619, zeznania Ł. M. (1) k. 201, k. 490, zeznania S. P. k. 99-100, k. 360v, k. 491, k. 582v-583, zeznania D. L. k. 242-243, k. 535v, zeznania D. W. k. 234-235, k. 504-505, zeznania D. H. k. 186-187, k. 191, k. 505, zeznania Ż. A. k. 173-174, k. 582, dokumentacja komornicza k. 8-11, zestawienia transakcji k. 13-14, pismo Banku (...) S.A. k. 34, k. 108, k. 210, zawiadomienie Banku (...) o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa k. 152-153, oryginały dokumentacji związanej z umową kredyt gotówkowego Banku (...) SA. k. 154-158a, kopie dokumentów k. 159-164, informacja ZUS k. 172, opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego i podpisów A. S. k. 256-298, pismo (...) wraz z zestawieniem operacji k. 329-339, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego i podpisów A. S. k. 369-382, opinia biegłego grafologa R. I. k. 543-569)

S. W. dysponując kserokopiami dokumentów Ł. M. (1) zawarł bez jego wiedzy i udziału oraz bez konsultacji z G. M. jeszcze dwie pożyczki gotówkowe w (...) Bank S.A.

W dniu 7 listopada 2012r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu uzyskania dla siebie pożyczki oraz osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...), oświadczenia pożyczkobiorcy, deklaracji zgody, wniosku o udzielenie pożyczki i karty informacyjnej pożyczkobiorcy oraz uprzednio wykonanych kserokopii dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji ZUS Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury, a ponadto przedkładając poświadczające nieprawdę pisemne oświadczenie o uzyskiwaniu dochodów z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę w (...) S.A. z siedzibą w R., wprowadził w błąd przedstawiciela (...) Bank S.A. z siedzibą w W. co do tożsamości pożyczkobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętej pożyczki w kwocie 10.000 zł. Adres do korespondencji w umowie wskazano Ż., (...). G. M. nigdy nie mieszkała w Ż. ani też nikogo z Ż. nie znała. Ł. M. (2) nigdy nie był natomiast zatrudniony w (...) S.A. w R..

Kwota w wysokości 10.000 zł została przekazana zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki przelewem na rachunek o numerze (...) prowadzonym w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. dla G. M. w dniu 9 listopada 2012r. Do rachunku nie ustanowiono żadnych pełnomocnictw, G. M. była jego jedynym dysponentem. Tego samego dnia miała miejsce transakcja wypłaty gotówkowej w kasie Oddziału Banku w R. ul. (...) w wysokości 10.000 zł. G. M. na polecenie oskarżonego wypłaciła kwotę 10.000 zł i w całości przekazała ją S. W..

Do dnia 26 marca 2015r. na rachunku zobowiązania zaksięgowano łącznie 10 uznań:

- 17.12.2012r. – 538,84 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 23.01.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 19.02.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 20.03.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 22.04.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 23.05.2013r. - 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 26.06.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...), wpłata w Urzędzie Pocztowym R. N. 1 w imieniu Ł. M. (1) (...)-(...) Ż., (...)

- 26.07.2013r. - 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. dla firmy (...) S.A. z siedzibą w K. świadczącej usługi pośrednictwa w przekazach pieniężnych w imieniu Ł. M. (1) (...)-(...) Ż., (...)

- 11.10.2013r. – 680 zł – wpłata własna dokonana przez negocjatora terenowego (...) Bank S.A.

- 20.11.2013r. – 340 zł – wpłata gotówkowa w kasie Placówki Banku, (...) R., wpłacający G. M., ul. (...), (...)-(...) P.

Kolejną pożyczkę w kwocie 10.000 zł wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej S. W. zaciągnął w dniu 9 stycznia 2013r. na podstawie umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...) posługując się uprzednio wykonanymi kserokopiami dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji ZUS Oddział w R.. Również w tej umowie adres do korespondencji wskazano Ż., (...)

Kwota w wysokości 10.000 zł została przekazana zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki przelewem na rachunek o numerze (...) prowadzonym w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. dla G. M. w dniu 9 stycznia 2013r. W dniu 10 stycznia 2013r. miała miejsce transakcja wypłaty gotówkowej w kasie Oddziału Banku w R. ul. (...) w wysokości 10.261,87 zł. G. M. ponownie na polecenie oskarżonego wypłaciła kwotę pożyczki i w całości przekazała ją S. W..

Do dnia 26 marca 2015r. na rachunku zobowiązania zaksięgowano łącznie 8 uznań:

- 19.02.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 20.03.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 22.04.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 23.05.2013r. - 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu Ł. M. (1)

- 26.06.2013r. – 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...), wpłata w Urzędzie Pocztowym (...) w imieniu Ł. M. (1) (...)-(...) Ż., (...)

- 26.07.2013r. - 437,10 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. dla firmy (...) S.A. z siedzibą w K. świadczącej usługi pośrednictwa w przekazach pieniężnych w imieniu Ł. M. (1) (...)-(...) Ż., (...)

- 11.10.2013r. – 620 zł – wpłata własna dokonana przez negocjatora terenowego (...) Bank S.A.

- 20.11.2013r. – 320 zł – wpłata gotówkowa w kasie Placówki Banku, (...) R., wpłacający G. M., ul. (...), (...)-(...) P..

Do zawarcia obu umów doszło za pośrednictwem placówki (...)–S. P., ul. (...), (...)-(...) P.. S. P. występowała jako doradca kredytowy (...) Bank S.A. i przedmiotowe umowy zostały przez nią opatrzone pieczęcią i podpisem osoby

działającej w imieniu banku. W przypadku obu umów bank nie weryfikował danych o zatrudnieniu i dochodzie Ł. M. (1). Pożyczki zostały uruchomione na podstawie pozytywnego wyniku weryfikacji automatycznej przeprowadzonej w bazach banku.

G. M. nie wiedziała, że środki pieniężne, które przekazała S. W. pochodziły z zaciągniętych przez oskarżonego pożyczek w (...) Bank na dane jej męża. O tym fakcie dowiedziała się dopiero na etapie postępowania przygotowawczego. Oskarżony wykorzystując łatwowierność i zaufanie jakim darzyła go G. M., używając manipulacji, pod pozorem przekazania na jej rachunek bankowy pieniędzy polecił jej wypłatę tych środków i przekazanie mu gotówki.

O samych pożyczkach w (...) Bank zaciągniętych przez S. W. G. M. dowiedziała się dopiero wtedy gdy przyszedł do niej do domu w październiku 2013r. windykator z (...) Bank informując o istniejącym zadłużeniu. Ukryła to przed mężem i poinformowała o tym S. W., bo od razu się domyśliła, że S. W. ma z tym coś wspólnego, gdyż kiedyś z nim rozmawiała na temat zaciągnięcia dodatkowej pożyczki aby spłacać większe raty kredytu z Banku (...). S. W. powiedział jej wówczas, że da się wszystko zrobić, tylko trzeba pospłacać parę rat z kredytu z Banku (...). Później już z nim o tym nie rozmawiała. Napisała więc sms-a do S. W., ale ten się nie przyznał, że zaciągnął pożyczki w (...) Bank. Napisała mu wówczas, że jeżeli zadłużenie w (...)Banku nie zostanie spłacone to zgłosi sprawę na Policji. S. W. napisał jej, że wszystko jest pod kontrolą. W kolejnym sms-ie napisał, że wieczorem ktoś podjedzie i zostawi jej w skrzynce pocztowej pieniądze na spłatę zadłużenia. Wieczorem G. M. znalazła w skrzynce pieniądze w kwocie około 900 zł. Następnego dnia udała się do banku i dokonała wpłat na poczet obu pożyczek.

W związku z brakiem reakcji ze strony S. W. oraz z uwagi na okoliczność, że nigdy nie podpisywała jakichkolwiek dokumentów związanych z pożyczkami z (...) Banku, gdyż o takie pożyczki nie ubiegała się, zdecydowała złożyć zawiadomienie o popełnianiu przestępstwa, w tym również przez siebie na szkodę Banku (...). Zawiadomienie złożyła w dniu 17 stycznia 2014r. i w ten sposób zainicjowała postępowanie karne.

Z uwagi na niewywiązywanie się z umów bank wypowiedział Ł. M. umowę nr (...) w dniu 8 sierpnia 2014r., zaś umowę nr (...) w dniu 7 sierpnia 2014r.

(wyjaśnienia oskarżonej G. M. k. 415-416, k. 484, k. 520, k. 535v-536, k. 583, k. 619, zeznania Ł. M. (1) k. 201, k. 490, zeznania S. P. k. 99-100, k. 360v, k. 491, k. 582v-583, zeznania D. L. k. 242-243, k. 535v, zeznania D. W. k. 234-235, k. 504v-505, zeznania P. K. k. 461, k. 582, zeznania M. M. (3) k. 391-392, k. 582, zeznania M. M. (4) k. 398-399, k. 582, potwierdzenia wpłat k. 16-19, pismo (...) Bank S.A. k. 24, 113-114, 253-254, 436, korespondencja sms k. 58-95, oryginały dokumentacji związanych z umową prostej pożyczki gotówkowej nr (...) z (...) Bank k. 115-128, kopie dokumentów k. 129-130, oryginały dokumentacji związanych z umową prostej pożyczki gotówkowej nr (...) z (...)Bank k. 131-143, kopia decyzji ZUS k. 144-145, dane telekomunikacyjne wraz z protokołem oględzin k. 212-213, 215-233, opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego i podpisów A. S. k. 256-298, notatka urzędowa k. 308, pismo Poczty Polskiej S.A. wraz z potwierdzeniami wpłat k. 325-327, pismo (...) wraz z zestawieniem operacji k. 329-339, 402-403, pismo (...) Bank (...) wraz z załącznikami k. 346-349, pismo (...) S.A. k. 364, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego i podpisów A. S. k. 369-382, pismo (...) k. 387-388, zestawienie należności spłat kredytu k. 463-468, opinia biegłego grafologa R. I. k. 543-569, informacja (...) wraz z kopiami potwierdzeń transakcji k. 597-599)

Oskarżony S. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 23 kwietnia 2015r. prawomocnym z dniem 8 lutego 2016r. wydanym w sprawie IX K 925/13 został uznany za winnego popełnienia trzech przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k.

W sprawie tej ustalono, że S. W. działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując fakt, że dysponował danymi osobowymi S. A. wprowadził w błąd pracownika (...) Bankiem SA co do danych faktycznej osoby pożyczkobiorcy i w dniu 5 lipca 2012r. została zawarta umowa prostej pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 12.486,13 zł pomiędzy osobą przedstawiającą dane S. A. a (...) Bankiem S.A. Oskarżony użył przy tym jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi przez nieustaloną osobę podpisami S. A. w postaci wniosku o pożyczkę, oświadczeniu o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach, które zawierało

nierzetelne dane o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczki dotyczące okoliczności i faktu zatrudnienia S. A. w spółce (...) S.A. oraz wysokości osiąganych dochodów, deklaracji zgody oraz innych oświadczeń pożyczkobiorcy.

Kwota w wysokości 9.000 zł została przekazana zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki przelewem na rachunek o numerze (...) w dniu 10 lipca 2012r. S. A. nigdy nie była właścicielem ani pełnomocnikiem wyżej wskazanego rachunku, na który przekazana została kwota pożyczki. Rachunek bankowy nr (...) prowadzony był dla A. W., brata S. W. w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W.. Rachunek został otwarty w dniu 21 kwietnia 2004r., a zamknięty został w dniu 27 lipca 2012r. W dniu 11 lipca 2012r. miała miejsce transakcja wypłaty gotówkowej w kasie Banku w C. przy ul. (...) w wysokości 9.000 zł. Tego dnia A. W. na polecenie oskarżonego wypłacił kwotę 9.000 zł i w całości przekazał ją bratu.

Do dnia 7 maja 2013r. na rachunku zobowiązania zaksięgowano łącznie 8 uznań:

- 20.08.2012r. - 469,70 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 18.09.2012r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 17.10.2012r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 19.11.2012r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 17.12.2012r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 17.01.2013r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 19.02.2013r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 22.03.2013r. - 393,39 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.

Ustalono również, że oskarżony S. W. działając w podobny sposób, wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując ponownie fakt, że dysponował danymi osobowymi S. A. wprowadził ponownie w błąd pracownika (...) Bankiem SA co do danych faktycznej osoby pożyczkobiorcy i w dniu 20 września 2012r. została zawarta umowa prostej pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 7.400 zł pomiędzy osobą przedstawiającą dane S. A. a (...) Bankiem S.A. Oskarżony użył przy tym ponownie jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi przez nieustaloną osobę podpisami S. A. w postaci wniosku o pożyczkę, oświadczeniu o zatrudnieniu i osiąganych dochodach, które zawierało nierzetelne dane o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczki dotyczące okoliczności i faktu zatrudnienia S. A. w spółce (...) S.A. oraz wysokości osiąganych dochodów, deklaracji zgody oraz innych oświadczeń pożyczkobiorcy.

Kwota pożyczki w wysokości 7.400 zł tym razem została przekazana zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki przelewem na rachunek o numerze (...) w dniu 24 września 2012r. S. A. nigdy nie była właścicielem ani pełnomocnikiem wyżej wskazanego rachunku, na który przekazana została kwota pożyczki. Rachunek bankowy nr (...) prowadzony był dla S. W. w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w okresie od dnia 2 kwietnia 2012r. do dnia 25 października 2012r. W dniu 24 września 2012r. oskarżony dokonał transakcji wypłaty gotówkowej w wysokości 7.400 zł w placówce Banku (...) S.A. (...) w P. ul. (...).

Do dnia 7 maja 2013r. na rachunku zobowiązania zaksięgowano łącznie 8 uznań:

- 26.10.2012r. - 348,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 27.11.2012r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 17.12.2012r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.
- 25.01.2013r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „(...)” w imieniu S. A.

- 27.02.2013r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu S. A.
- 5.04.2013r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu S. A.
- 8.04.2013r. - 323,54 zł - przelew przychodzący z rachunku zewnętrznego (...) dokonany przez „ (...)” w imieniu S. A.
- 15.04.2013r. - 1 zł – wpłata gotówkowa w kasie placówki banku w S., ul. (...).

Ustalono również, że I. S. była również klientką (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Za pośrednictwem punktu kredytowego M. z siedzibą w P. należącego do S. P., filia w R. przy ul. (...) zawarła dwie umowy pożyczki. Pierwszą pożyczkę zaciągnęła w dniu 01 sierpnia 2011r. na kwotę 3.000 zł, drugą w dniu 24 lutego 2012r. na kwotę 8.000 zł. Umowy zostały zawarte z bankiem (...) S.A. Oddział w P.. Z ramienia firmy (...) w trakcie zawierania drugiej umowy pożyczki I. S. obsługiwał oskarżony S. W.. Procedura przedstawiała się w ten sposób, że I. S. musiała okazać mu dowód osobisty i złożyć pisemne oświadczenie o zarobkach i zatrudnieniu. Te dane wprowadzane były do systemu bankowego, a drogą elektroniczną z banku wracała oferta umowy. Zaakceptowana umowa została następnie podpisana przez pokrzywdzoną, a całą dokumentację S. W. zawiózł do P. do biura S. P., która po formalnym sprawdzeniu dokumentów wysłała je pocztą do centrali banku. Pożyczka udzielona została następnego dnia przelewem na wskazany przez I. S. rachunek bankowy.

I. S. spłacała obie pożyczki na bieżąco, płacąc raty drogą elektroniczną do (...) Bank S.A. Oddział w R.. W dniu 14 marca 2013r. otrzymała za pośrednictwem wiadomości tekstowej SMS powiadomienie z (...) Banku S.A o konieczności zapłacenia raty. W związku z tym, że miała uregulowane na bieżąco wszystkie należności postanowiła udać się do placówki banku w R. celem wyjaśnienia tej kwestii. Tam dowiedziała się, że na jej nazwisko w dniu 27 listopada 2012r. została zawarta umowa prostej pożyczki gotówkowej nr (...) w wysokości 6.600 zł Po okazaniu umowy stwierdziła, że znajdowały się na niej podpisy z jej nazwiskiem, ale ona ich nie składała, nie potrafiła zidentyfikować tego charakteru pisma. Na umowie nie zgadzał się podany adres do korespondencji, a to Ż. ul. (...) gdyż I. S. nigdy nie mieszkała w Ż. ani też nikogo z Ż. nie знаła. W związku z powyższym zdecydowała się złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełniania przestępstwa gdyż nigdy nie podpisywała jakichkolwiek dokumentów związanych z przedmiotową pożyczką gdyż o taką pożyczkę nie ubiegała się.

W wyniku podjętych czynności ustalono, że oskarżony S. W. działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując fakt, że dysponował danymi osobowymi I. S. wprowadził w błąd pracownika (...) Bankiem SA co do danych faktycznej osoby pożyczkobiorcy i w dniu 27 listopada 2012r. została zawarta wyżej opisana umowa na kwotę 9.156,49 zł brutto pomiędzy osobą przedstawiającą dane I. S. a (...) Bankiem SA. Oskarżony użył przy tym jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi przez nieustaloną osobą podpisami I. S. w postaci wniosku o pożyczkę, deklaracji zgody oraz innych oświadczeń pożyczkobiorcy. Celem udokumentowania stałych dochodów oskarżony przedłożył nierzetelne pisemne oświadczenie z dnia 27 listopada 2012r. opatrzone podrobionym przez nieustaloną osobę podpisem I. S., z którego wynikało, że I. S. jest zatrudniona w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. ul. (...) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w dniu 2 stycznia 2008r. na stanowisku magazyniera ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem na poziomie 2.000 zł netto. Tymczasem I. S. w roku 2012 nie była zatrudniona w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. ul. (...). Pracowała tam w okresie od 1.12.2006r. do 14.08.2009r., nigdy natomiast nie osiągała dochodów w wysokości 2.000 zł netto.

Bank nie przeprowadził telefonicznej weryfikacji miejsca zatrudnienia I. S.. W oparciu o dane wskazane w powyższym oświadczeniu, potwierdzone własnoręcznym podpisem przez wnioskodawcę na wniosku o udzielenie kredytu oraz karcie informacyjnej, bank przeprowadził automatyczną weryfikację zdolności kredytowej w aplikacjach bankowych i uruchomił przedmiotową pożyczkę.

Kwota przeznaczona na cele konsumpcyjne w wysokości 6.600 zł została przekazana w dniu 27 listopada 2012r. zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki przelewem na rachunek o numerze (...). I. S. nigdy nie była właścicielem ani pełnomocnikiem wyżej wskazanego rachunku, na który przekazana została kwota pożyczki.

Rachunek bankowy nr (...) prowadzony był dla oskarżonego S. W. w Banku (...) S.A. z siedzibą w W.. Rachunek został założony w dniu 21 listopada 2012r., a zamknięty został w dniu 10 grudnia 2012r.

Do dnia 20 czerwca 2013r. na rachunku zobowiązania zaksięgowano łącznie 6 uznań:

- 9.01.2013r. - 350,04 zł – przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”
- 8.02.2013r. - 288,49 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”
- 13.03.2013r. - 288,49 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”
- 22.03.2013r. - 1,10 zł – wpłata w kasie (...) Bank SA (...) S., ul. (...) dokonana na nazwisko I. S.
- 3.04.2013r. - 12,10 zł - wpłata w kasie (...) Bank SA (...) S., ul. (...) dokonana na nazwisko I. S.
- 10.04.2013r. - 288,49 zł - przelew z rachunku nr (...) dokonany przez „ (...)”.

(dokumenty z akt sprawy IX K 925/13: informacja z (...) Bank k. 89-104, 175-177, informacja i dokumentacja bankowa ze sprawy IX K 1008/13 połączonej ze sprawą IX K 925/1 k. 18-66, k. 132-133 oraz k. 201-202, odpis wyroku w sprawie IX K 925/13 k. 434-435, odpis wyroku Sądu Okręgowego k. 475, uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku w sprawie IX K 925/13 k. 438-445, karta karna k. 603)

G. M. nie była dotychczas karana (karta karna k. 602)

Oskarżony S. W. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień (k. 407v).

Na rozprawie głównej w dniu 19 maja 2015r. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił (k. 483-484), że wiedział tylko o kredycie w Banku (...). Pani M. przychodziła do niego i chciała załatwić kredyt na siebie. Poinformował ją, że na siebie nie otrzyma kredytu, bo ma za niskie dochody. Powiedział jej, że mogą spróbować wziąć kredyt na jej męża, żeby przyniosła mu dokumenty w postaci legitymacji emeryta i decyzji o waloryzacji oraz dowód osobisty. G. M. zadzwoniła do niego, że ma dokumenty, poinformował ją, że nie ma go w biurze w R., że jest w P. i że pani D. W. może po nią przyjechać do P. i zawieźć ją do biura. Pani G. przekazała dokumenty pani D., która zeskanowała te dokumenty i wysłała je to do pani S. P. do biura w P., bo tak zawsze było. Pani S. wysłała te dokumenty do Banku (...) z zapytaniem czy będzie jakaś oferta na męża pani G.. Po upływie 2,3 godzin pani S. otrzymała informację, że jest oferta na męża pani G. w kwocie 20.000 zł. W tym czasie on zadzwonił do pani G. poinformować ją, że jest możliwość zaciągnięcia kredytu w wysokości 20.000 zł na jej męża, ale warunek jest taki, że musi się osobiście stawić z mężem w siedzibie Banku (...) w C.. Podał pani G. adres do placówki i miała się tam udać z mężem w celu podpisania umowy. Za jeden, dwa dni pani G. przyszła do niego i powiedziała mu, że otrzymali kredyt, z tego tytułu pobrał prowizję w wysokości 1.000 zł.

Odnosnie dwóch kredytów w (...) Banku wskazał, że niczego pani G. nie załatwiał, nic o tym nie wiedział. Dowiedział się o tym od Pani S. albo D., że pani G. była z mężem i chcieli zaciągnąć kredyt w G. Banku. Widział to w zeszycie, w którym sobie zapisywali jaki kredyt i komu został przydzielony. Żadnych przelewów na konto pani G. nie robił, nie otrzymywała od niego żadnych pieniędzy. Nie pisał żadnych smsów, nie dzwonił do niej. Wskazał, że posiada tylko jeden numer (...) i tylko z tego numeru kontaktował się z panią G.. Innych numerów telefonów nie posiadał.

Oskarżony odmówił odpowiedzi na pytania Przewodniczącej i Prokuratora.

Na pytanie obrońcy po okazaniu oskarżonemu kart 58 – 95 oskarżony wyjaśnił, że nie kierował tej treści smsów do oskarżonej. Zaznaczył, że wszystkie dokumenty trzeba było podpisać w Banku (...) w C., a dokumenty z G. Banku można było podpisać u nich w biurze lub w P.. Wcześniej oskarżona zaciągała u nich tzw. „chwilówki”. To były kwoty

do 1.000 zł maksymalnie. Podał również, że wszystkie przelewy, które były robione z Banku były przelane na konto pani G..

Po złożeniu wyjaśnień przez oskarżoną G. M. uzupełniająco wyjaśnił, że umowa z Bankiem (...) nie była przy nim podpisywana, gdyż trzeba było być osobiście w placówce, żeby podpisać umowę. Zaprzeczył aby otrzymał kwotę 10.000 zł od G. M., żadnego przelewu na jej konto nie robił. W biurze jest jedno pomieszczenie, on siedział w biurze w poniedziałki i środy, a pani D. w pozostałe dni. Dokumenty, które były skanowane w R. następnie były przesyłane do P.. Żadnych smsów nie pisał do pani M., nie przekazywał żadnych kwot do skrzynki na listy, ani na plot.

Oskarżona G. M. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w postępowaniu sądowym przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

W dniu 18 grudnia 2014r. oskarżona wyjaśniła (k. 415-416), że wzięła w biurze S. W. kredyt na męża bez jego wiedzy. Złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w tej sprawie ponieważ nie wytrzymała już nerwowo tej sytuacji, a do męża przyszło wezwanie od komornika. Ponadto dowiedziała się później, że S. W. zaciągnął jeszcze dwie pożyczki w (...)Bank na jej męża. Kiedy próbowała to wyjaśnić z S. W., wykręcał się, mówił, że to nie jest tak jak ona myśli. Wskazywała, że przed zaciągnięciem kredytu w Banku (...) chodziła do biura S. W., które mieściło się w R. przy ul. (...), gdzie załatwiała tzw. „chwilówki”. Brała pożyczki po kilka złotych i je spłacała. Wtedy nie miała zarzutów do współpracy z S. W.. Po spłaceniu jednej pożyczki brała następną, gdyż mąż zawsze skąpił jej pieniądze, nigdy nie miała dość pieniędzy na własne wydatki. Wówczas pracowała jako salowa w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R., gdzie zarabiała około 800-900 zł miesięcznie. Przy takich dochodach mogła jedynie korzystać z tzw. „chwilówek”. Latem 2012r. przy okazji brania kolejnej chwilówki zapytała S. W. czy istnieje możliwość wzięcia większego kredytu. S. W. stwierdził, że z jej dochodami nie ma szans na wzięcie takiego kredytu, ale zapytał o dochody męża. Kiedy dowiedział się, że mąż otrzymuje niemałą emeryturę stwierdził, że można wziąć taki kredyt na jej męża. Powiedział, że wystarczy dowód osobisty męża, legitymacja emeryta i decyzja emerytalna z ZUS. Miała przynieść te dokumenty do biura żeby je skserować. Miało się to odbyć bez wiedzy i udziału męża., jej mąż nigdy nie brał kredytów i na pewno na to by się nie zgodził. Umówiła się z S. W., że przyniesie do biura te dokumenty i spróbują załatwić ten kredyt. Podała, że przez jakiś czas nie potrafiła znaleźć tych dokumentów, S. W. dzwonił do niej zniecierpliwiony i pytał kiedy przyjdzie. Namawiał ją na wzięcie tego kredytu, twierdził, że ma koleżankę w banku, która pomoże to załatwić. Kiedy zebrała dokumenty przekazała je S. W., on powiedział, że zrobi sobie ksero i zadzwoni do niej jak będzie już coś wiedział. Po zrobieniu kserokopii oddał jej dokumenty i pojechała do domu. Zadzwonił do niej chyba następnego dnia i znowu pojechała do jego biura. Tam S. W. dał jej do podpisania dokumenty, w tym umowę z Bankiem (...). Wszędzie się podpisała za męża, podpisy te składała w obecności S. W., który doskonale zdawał sobie z tego sprawę, że podrabia podpisy męża, uzgodnili to. Twierdził, żeby się niczym nie przejmować. W pomieszczeniu, w którym załatwiali formalności nikogo nie było. S. W. powiedział, że nikomu ma o tym nie mówić nawet tej pani, którą wcześniej spotykała w biurze. Pieniądze z kredytu, tj. 20.000 zł miała dostać na swoje konto w (...). Po kilku dniach otrzymała sms-a z banku, że wpłynęły pieniądze z kredytu. Jeszcze tego samego dnia poinformowała S. W. o wpłynięciu środków z kredytu. Powiedział, żeby przyszła do niego z tymi pieniędzmi. Wybrała chyba niecałe 20.000 zł i z tymi pieniędzmi udała się do biura S. W.. Zaczął jej wówczas tłumaczyć, że 5.000 zł z tej kwoty trzeba przeznaczyć jako prowizję dla banku, dla siebie za pośrednictwo zażyczył sobie 3.000 zł, następne 3.000 zł dla koleżanki z banku, która zajmowała się sprawą i 1.000 zł dla jakiegoś gońca. Zostawiła mu wówczas 12.000 zł i zabrała resztę czyli niecałe 8.000 zł. Dopiero w domu zastanowiła się i doszło do wniosku, że jest to dziwne, żeby bankowi płacić prowizję już po wypłaceniu kwoty kredytu, nie miała też pojęcia co to za goniec, który miał dostać 1.000 zł. S. W. nie wręczył jej żadnego pokwitowania. W trakcie przekazywania mu pieniędzy nie było nikogo w biurze, kto mógłby potwierdzić, że przekazała mu tyle gotówki. Przyznała, że wie, że postąpiła nierozsądnie, że zgodziła się na taki układ, stwierdziła, że trafiła na cwaniaka. S. W. powtarzał jej, że mąż nie może się o tym kredycie dowiedzieć, bo wtedy on się wszystkiego wyprze, bo na wszystkich podpisach znajdują się jej podpisy. Wskazała również, że do chwili obecnej nie przyznała się mężowi do tego, nie powiedziała mu, że brała w tym udział. Odkąd mąż dowiedział się o tym kredycie ich relacje bardzo się popsęły. Dowiedział się o kredycie z pisma komornika, które przyszło na adres domowy. Przy załatwianiu kredytu specjalnie podała adres swojej matki, żeby mąż nie przejął jakiejś korespondencji. Kwotę 8.000 zł przeznaczyła na

własne potrzeby. Nie dostała żadnych dokumentów z tego kredytu, S. W. miał wszystko u siebie w biurze, chodziło o to, żeby jej mąż niczego nie znalazł w domu. Umówiła się z S. W. w ten sposób, że co miesiąc będzie przynosiła do biura pieniądze na spłatę rat i tak też robiła. Rata wynosiła ponad 470 zł. Przynosiła gotówkę do biura, a S. W. miał to wpłacać do banku. Nie przekazywał jej żadnych potwierdzeń, zapewniał, że wszystko jest spłacane jak należy. Po jakimś czasie pytała S. W. czy nie dałoby się zmniejszyć tych rat, on stwierdził, że trzeba spłacić ileś tam rat, żeby dostać następną pożyczkę, to wtedy raty się zmniejszą. Raty się jednak nie zmniejszały. Podkreśliła, że nic nie wiedziała o pożyczkach zaciągniętych na jej męża w (...) Bank. Potem już nie kontaktowała się z S. W.. Dowiedziała się o tych pożyczkach dopiero jak przyszedł do niej do domu windykator z (...) Banku, który chciał rozmawiać z jej mężem. Mąż był wówczas w pracy. Windykator zostawił jej wizytówkę i poprosił, żeby mąż się z nim skontaktował, ale ona nie powiedziała o tej wizycie mężowi. Windykator mówił o pożyczce z G. Bank wziętej na męża i na nią, tam było około 700 zł zadłużenia. Zdziwiła się i postanowiła zapytać o to S. W.. Kontaktowała się z nim przez sms-y, bo twierdził, że jest za granicą i żeby do niego nie dzwonić. Zapytała go co to ma znaczyć, że przyszedł windykator z (...) Banku. Wykręcał się tym, że to może dotyczy kredytu z Banku (...), że te banki ze sobą współpracują. Nie przyznał się do tego, że wziął te pożyczki. Powiedziała mu, że jak to zadłużenie w G. Banku nie zostanie spłacone to zgłosi sprawę na Policję. Napisał jej, że ma się nie martwić, że wszystko jest pod kontrolą. W kolejnym sms-ie napisał, że wieczorem ktoś podjedzie i zostawi jej w skrzynce na listy pieniądze na spłatę zadłużenia. Faktycznie wieczorem znalazła w skrzynce pieniądze w kwocie około 900 zł. Następnego dnia poszła do banku i wpłaciła na konta, których numery zostawił jej windykator. Podał jej na kartce stan zadłużenia i napisał na jakie konto to wpłacić. Wpłaty miała robić do 20 dnia miesiąca. Później chyba dwa czy trzy razy wpłaciła raty na te dwa konta dokonując wpłat gotówkowych w Oddziale G. Banku na rynku w R.. Trzy razy umówiła się z windykatorem i wpłacała mu pieniądze osobiście. Nie miała już potem kontaktu z S. W., z powodu braku środków zaprzestała spłaty dalszych rat w obu bankach. Jak już zostało wszczęte postępowanie karne przyszedł jeszcze raz windykator, poinformowała go, że sprawa jest zgłoszona na Policji i przekazała mu zaświadczenie z Policji. Podkreśliła, że raz była taka sytuacja, że w biurze S. W. powiedział jej, że dokonał wpłaty kwoty 10.000 zł na jej konto, żeby był jakiś ruch na rachunku. Miała mu dać znać jak wpłyną pieniądze, potem je wypłacić i mu je przywieźć. Pojechała do swojego oddziału i wypłaciła te 10.000 zł. Kiedy podeszła pod biuro S. W. czekał na nią w samochodzie koło budynku. Przekazała mu w gotówce 10.000 zł, powiedziała, żeby sobie przeliczył i on przeliczył pieniądze. Nie dał jej żadnego pokwitowania bo twierdził, że to są pieniądze jego koleżanki, która na nie już czeka. O tym, że to były pieniądze pochodzące z pożyczki wziętej na jej męża dowiedziała się dopiero na Policji. Stwierdziła stanowczo, że to na pewno S. W. wziął te pożyczki w (...) Bank. Mówił jej, że jak pójdzie z tym na Policję on się do niczego nie przyzna. Stwierdziła, że jest przekonana, że pomagała mu w tym inna osoba. Tylko S. W. miał dostęp do dokumentów jej męża i je skserował. Nikogo innego nie było wtedy w biurze. To jemu przekazała 10.000 zł, jak się później okazało, to były pieniądze z tej jednej pożyczki. To S. W. załatwił, że ktoś zostawił w skrzynce na listy pieniądze na spłatę zadłużenia w G. Banku. Stwierdziła, że jest pewna że tylko raz wypłacała kwotę 10.000 zł z rachunku bankowego, ale nie pamięta czy było to w listopadzie 2012r. czy w styczniu 2013r. Była to zimna pora roku, wypłaciła dokładnie 10.000 zł w samych banknotach po 100 zł. Nie potrafiła wytłumaczyć skąd się wzięła druga kwota 10.000 zł na jej rachunku i kto mógł wypłacić 10.261,87 zł. Nie dysponowała kartą do tego rachunku, wszystko załatwiała w oddziale banku, wpłat można było dokonywać tylko w kasie, nikt nie był upoważniony do tego rachunku. Po okazaniu jej oświadczenia o osiągniętych dochodach przez jej męża stwierdziła, że pierwszy raz widziała je na Policji po okazaniu przez policjanta. Była tym bardzo zdziwiona, gdyż jej mąż nigdy nie pracował w tym przedsiębiorstwie. Zaprzeczyła aby miała cokolwiek wspólnego w tym oświadczeniem.

Na rozprawie głównej w dniu 19 maja 2015r. wyjaśniła (k. 484), że S. W. stwierdził, że ma się do niczego nie przyznawać choćby nie wiadomo co się działo. Sam oświadczył, że do niczego się nie przyzna. Podpisywała umowę w biurze u pana W., pan W. kserował wszystkie dokumenty. Podpisywała umowę, która nie została jej doręczona. Jej zdaniem wszystko co mówi oskarżony to kłamstwo. Nie jeździła z mężem do żadnego banku, a wszystko załatwiała w biurze u pana S., który jeszcze próbował jej pokazywać jak sfalszować podpis męża. Znała oskarżonego wcześniej, gdyż była klientką biura, które prowadził, a w którym zaciągała tzw. „chwilówki”.

Podtrzymała w całości odczytane jej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego.

Na wniosek Prokuratora okazano oskarżonej G. M. wydruki sms-ów z karty 58-95 i po okazaniu wyjaśniła, że te sms-y dostała od pana S. W.. Obiecał jej, że przekaże jej większą gotówkę przez jakiegoś kolegę. Miała to być kwota 30 000 zł czy 40 000 zł. Pieniądze miał jej przywieźć jego kolega na spłatę zaległości i S. W. powtarzał jej, że ma mu dać święty spokój, ale nic takiego nie miało miejsca. Raz S. W. przywiózł jej 900 zł. Dał pieniądze do koperty i zawiesił na płot. Zabrała te pieniądze, a on jej napisał sms, że ją widzi, że jest w zielonej kurtce i że jest obserwowana.

Na pytanie Prokuratora stwierdziła, że nie rozmawiała z oskarżonym przez telefon. Powiedział jej, że jest zagranicą i że ma tylko pisać smsy. Pan W. dał jej ten numer telefonu, żeby się z nim kontaktować. Później już nie odbierał tego telefonu jak dowiedział się, że mąż dostał pismo od komornika. Wówczas kontakt urwał się z nim całkowicie.

Na pytanie obrońcy podała, że S. W. stwierdził, że lepiej żeby dokumentacja z kredytu była w jego biurze, żeby nie dostał jej w swoje ręce jej mąż. Dopiero robiła ksero dokumentacji bankowej na Policji, mąż musiał mieć zaświadczenie od Policji, że sprawa jest w toku, żeby banki im przesłały wszystkie umowy. Stwierdziła, że S. W. ją tą pożyczką oszołomił, czuła się oszołomiona, że będzie miała tyle pieniędzy dla siebie. Nie powiedział jej na początku, że będzie musiała zapłacić te poszczególne kwoty z kredytu. Dopiero się potem nad tym zastanawiała i żałowała, że takie coś zrobiła. Wskazała, że nie pamięta numeru telefonu, z którego były pisane smsy, ale ma pewność, że S. W. pisał te smsy. Oskarżony nie podpisał się w żaden sposób, ale wiedział o całej sytuacji, wiedział o co chodzi. Zaznaczyła, że tylko S. W. miał dokumenty jej męża, wszystko sam sobie kserował, nie było trzeciej osoby, która do rąk dostałaby dokumenty jej męża. S. W. powiedział jej, żeby nic nie mówić, nawet pani D., u której brała „chwilówki”. Pani D. miała dostęp do biura, bo udzielała je „chwilówek”. Nie widziała czy oskarżony i pani D. mają w jednym pomieszczeniu szafy. S. W. mówił żeby nikomu nic nie mówić, że to jest między nimi. Twierdził też, że wielu ludziom już tak pomógł, że załatwiał tak sąsiadce kredyt, o którym jej mąż nic nie wiedział. Przyznała, że nie posiada jakichkolwiek pokwitowań od pana S., bo jej ich nie dał. Jej zdaniem widział, że była zaskoczona, że musi tyle dać pieniędzy z tej pożyczki.

Na pytanie Sądu oskarżona wyjaśniła, że numer telefonu S. W. dostała od niego, dał jej go w biurze. S. W. dał jej tylko jeden numer telefonu i na jeden numer pisała smsy. Jak dowiedział się od niej o komorniku to urwał się kontakt, przestał odpowiadać. Innego numeru telefonu do niego nie miała.

Na rozprawie w dniu 15 września 2015r. wyjaśniła uzupełniająco (k. 520), że z obawy przed mężem S. W. podała adres do korespondencji R., ul. (...). Jest to adres zamieszkania jej matki, jej matka podjęła parę razy korespondencję z Banku (...). Z (...)Banku nie przychodziła tam żadna korespondencja. Stwierdziła, że nic nie mówi jej adres Ż., os. (...), nie ma żadnych znajomych w Ż., nikomu nie podawała takiego adresu, nie wie skąd wziął się taki adres.

Na rozprawie w dniu 20 października 2015r. wyjaśniła uzupełniająco (k. 535v-536), że pierwszy raz widziała D. L., nigdy nie korzystała z jej usług, nigdy nie dokonywała płatności w Ż..

Na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2016r. po okazaniu dokumentów z k. 598-599 oskarżona wyjaśniła (k. 619), że nie rozpoznaje by na okazanych dokumentach znajdowały się jej podpisy, nie jest tego pewna. Pobrała 10.000 zł, które S. W. przelał na jej konto. Wyplaciła je „w okienku” banku, pod „okienkiem” musiała podpisywać odbiór gotówki. Zaraz zaniósła te pieniądze S. W., który czekał w samochodzie przed swoim biurem. Podała, że nadal nie przypomina sobie wypłaty po raz drugi kwoty 10.000 zł. O pożyczce z (...)Banku dowiedziała się wtedy jak przyszedł windyktor z banku i zapytał o męża. Domyśliła się, że S. W. ma coś z tym wspólnego, bo kiedyś z nim rozmawiała, żeby dobrać dodatkową pożyczkę, żeby spłacać większe raty z Banku (...). Powiedział wtedy, że to się da wszystko zrobić, tylko żeby pospłacać parę rat z Banku (...). Później już z nim o tym nie rozmawiała. Windyktor mówił, że są dwie pożyczki z G. Banku. Była pewna, że mąż nie wziął żadnej pożyczki. Spłacała pożyczki z G. Banku, bo się bałam męża, a wiedziała, że narobiła już problemu z Bankiem (...). Nie wykluczyła, że jedno okazane jej potwierdzenie jest prawdziwe, bo pobrała 10.000 zł.

Zdaniem Sądu, pomimo nie przyznania się do popełnienia przestępstw, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo oskarżonego S. W. nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Jego wyjaśnienia stanowią jedynie przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione występki.

Przede wszystkim Sąd podzielił spójne, logiczne i szczerze wyjaśnienia G. M., które doprowadziły nie tylko do ujawnienia popełnionego przez nią przestępstwa, ale również do ujawnienia przestępczego procederu uprawianego przez oskarżonego. Wyjaśnienia te znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

G. M. stanowczo twierdziła, że tylko oskarżony miał dostęp do dokumentów jej męża, które mu przekazała, a które skopiował, tylko z nim załatwiała wszelkie formalności związane z kredytem w Banku (...). W tym czasie w biurze w R. nie było nikogo innego, stanowczo zaprzeczała aby D. W. z całą sprawą miała cokolwiek wspólnego. To w biurze w R., a nie w placówce Banku (...) w C. oskarżona podrobiła podpisy męża Ł. M. (1) w obecności i za pełną aprobatą S. W.. Jak wynika z zeznań Ł. M. (1), którym Sąd dał wiarę, nie brał on żadnego udziału w zdarzeniach objętych zarzutami, nie był ani w Banku (...) w C. ani w biurze w R., w którym przyjmował S. W.. Jego podpisy na trzech umowach ponad wszelką wątpliwość zostały podrobione i przy zawieraniu umów bezprawnie posłużono się jego danymi osobowymi. Fakt sfałszowania podpisów Ł. M. (1) został potwierdzony opiniami biegłych grafologów, którzy w sposób kategoryczny stwierdzili, że to nie Ł. M. (2) nakreślił podpisy na umowie kredytu z Banku (...) i umowach pożyczek z (...) Bank oraz dokumentach do nich dołączonych. Opinie te wykluczyły również, aby podpisy takie złożyli S. W., S. P., D. W., D. L. czy G. M., ale w zakresie umów pożyczek z (...) Bank. Opinia biegłego grafologa dopuszczona na etapie postępowania sądowego potwierdziła twierdzenia G. M., że to ona złożyła podpis o brzmieniu (...) widniejący w obrębie rubryki o nazwie „czytelny podpis KREDYTOBIORCY” na piątej stronie Umowy o Kredyt Gotówkowy (...) nr (...) - (...). Również opinia ta potwierdziła, że podpis o brzmieniu (...) widniejący w obrębie rubryki o nazwie „podpis (...) Karty Deklaracji (...)” został nakreślony przez G. M..

Sąd podzielił wnioski zawarte w tych opiniach uznając je za pełne, jasne i wewnętrznie spójne.

Pracownica Banku (...) w C. D. H. również potwierdziła, że umowa kredytu będąca przedmiotem niniejszego postępowania nie została podpisana w siedzibie placówki a poza placówką, nie doszło do podpisania umowy w jej obecności, nie identyfikowała fizycznie kredytobiorcy.

Sąd również nie znalazł podstaw by kwestionować wyjaśnienia G. M., która podkreślała, że nie brała udziału w zaciąganiu pożyczek w (...) Bank, że stało się to poza jej wiedzą, a oskarżony w tym celu wykorzystał dane osobowe jej męża i posiadane kopie dokumentów.

Z zeznań S. P. wynika, że obsługą klientów w R. zajmowała się wyłącznie D. W. i S. W.. Obie umowy z (...) Bankiem były przygotowane w biurze w R.. Świadek stwierdziła, że prawdopodobnie umowy przygotowane zostały przez S. W., ale nie może wykluczyć, że przygotowywała je D. W.. Podniosła również, że jej firma przestała być wiarygodna w związku z ujawnionymi przypadkami pożyczek zaciągniętych bez wiedzy klientów, w związku z czym zaprzestała prowadzenia tej działalności.

D. W. po okazaniu jej przedmiotowych umów podała, że widniejące na tych umowach podpisy nie są jej podpisami, nie widziała nigdy takich umów. Wskazywała, że kojarzy G. M. ale w związku z zaciąganiem przez nią tzw. „chwilówek”. Podniosła, że G. M. była obsługiwana przez S. W., zaprzeczyła aby G. M. przekazywała jej jakiegokolwiek dokumenty. Podała również, że ma wiedzę o tym, że S. W. wykorzystując dane osobowe klientów zaciągał na nich kredyty, ona nigdy w tym nie uczestniczyła i nigdy tego nie widziała. W biurze przebywali na zmianę, tylko w sporadycznych sytuacjach byli tam razem. Wskazywała również, że miały miejsce takie sytuacje, że przychodziły do biura osoby i poszukiwały S. W. w sprawie kredytu, jednak nie chciały powiedzieć o co chodzi. S. W. polecał jej te osoby informować, że go nie ma podczas gdy był obecny na miejscu.

D. L. wskazywała, że zna oskarżonego S. W. jedynie jako klienta jej firmy (...) finansowe D. L., dokonywał w jej agencji różnych opłat przez kilka lat, był mieszkańcem Ż.. Podała, że wszystkie wpłaty od klientów tytułem np. opłat za prąd, gaz, spłaty rat dokonywane są na rachunek (...). Później z tego rachunku są one przelewane na rachunki ostatecznych odbiorców zgodnie z dyspozycjami klientów.

Sąd w całości podzielił zeznania S. P., D. W., D. L. uznając je za obiektywne i szczerze.

Na sprawstwo oskarżonego wskazuje dobitnie analiza dokumentów ze sprawy IX K 925/13, gdzie jego wina została prawomocnie przesądzona. Pomiędzy sprawą IX K 925/13 a materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu zachodzi szereg analogii. S. W. w obu sprawach wykorzystał ten sam sposób działania, użył tych samych instrumentów do popełnienia przestępstw. Będąc w posiadaniu cudzych danych osobowych zaciągał na te osoby pożyczki w identycznej formie – umowy prostej pożyczki gotówkowej w (...) Bank, następnie przez pewien czas dokonywał wpłat na poczet zaciągniętych pożyczek zasadniczo za pośrednictwem agencji (...), której G. M. w ogóle nie znała, nie znały jej również S. A. i I. S.. Za pośrednictwem agencji (...) dokonywana była również spłata kredytu z Banku (...). W obu sprawach występuje również adres Ż., (...), z którym zainteresowani nie mają nic wspólnego, jest to dla nich zupełnie obcy adres. W niniejszej sprawie oskarżony adres ten wykorzystał przy zaciągnięciu dwóch pożyczek w (...)Bank wskazując go jako adres do korespondencji Ł. M. (1), w sprawie IX K 925/13 adres ten wykorzystał przy okazji zaciągnięcia prostych pożyczek gotówkowych nr (...) i nr (...) w (...) Bank na dane S. A., wskazując ten adres w umowach jako jej adres do korespondencji.

W sprawie IX K 925/15 zaciągając na dane S. A. umowę prostej pożyczki gotówkowej nr (...) wykorzystał rachunek bankowy swego brata A. W. prowadzony w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W.. Na ten rachunek w dniu 10 lipca 2012r. wpłynęła kwota w wysokości 9.000 zł, przekazana zgodnie z dyspozycją uruchomienia pożyczki. W dniu 11 lipca 2012r. miała miejsce transakcja wypłaty gotówkowej w kasie Banku w C. przy ul. (...) w wysokości 9.000 zł. Tego dnia A. W. na polecenie S. W. wypłacił kwotę 9.000 zł i w całości przekazał ją bratu.

W niniejszej sprawie w obu umowach pożyczek z (...) Banku zaciągniętych na dane Ł. M. (1) S. W. wskazał rachunek bankowy G. M., na który przekazano kwoty pożyczek. G. M. następnie na polecenie S. W. dokonała wypłat gotówki i wypłacone kwoty przekazała oskarżonemu. G. M. utrzymywała, że pamięta tylko jedną wypłatę gotówkową w oddziale swojego banku w R., jednak w świetle dokonanych ustaleń, w tym treści potwierdzeń wypłat gotówkowych, do wypłaty gotówki przez oskarżoną doszło dwukrotnie. Obie wypłaty zrealizowano w placówce banku przy ul. (...) w R.. Oskarżona była jedynym dysponentem rachunku. Oskarżony z premedytacją wykorzystał w tym zakresie wyjątkową naiwność i łatwowierność G. M., a z drugiej strony zaufanie jakim go darzyła. Uczynił z niej swoistą ofiarę swych manipulacji.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego o jego sprawstwie świadczą też wydruki z korespondencji sms. Mimo, że oskarżony twierdził, że nigdy nie wysyłał do G. M. takich sms-ów, ich treść w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie świadczy o tym, że on był ich autorem, gdyż tylko on znał całą opisywaną tam sytuację.

Oдноśnie zeznań Ż. A., D. H., M. M. (3), M. M. (4) i P. K. Sąd podzielił je w całości, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów albowiem zostały sporządzone przez osoby i organy uprawnione w ramach swoich kompetencji.

Sąd uznał, że oskarżony S. W. swoim zachowaniem opisanym w pkt I, II i III wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanych mu przestępstw.

W dniu 7 sierpnia 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z G. M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) i karty deklaracji (...) oraz posługując się dowodem osobistym Ł. M. (1), jego legitymacją emeryta oraz decyzją ZUS Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury wprowadził w błąd przedstawiciela Banku (...) S.A. z siedzibą w B. co do tożsamości kredytobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętego kredytu w kwocie 20.000,00 złotych, czym doprowadził Bank (...) S.A. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 18.905,94 złote. Swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Podkreślenia wymaga, że współsprawstwo zachodzi, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu wspólnie dokonują czynu zabronionego. Warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców. Wskazać należy, że do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne „własnoręczne” realizowanie znamion czynu zabronionego, gdyż decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról.

W dniu 7 listopada 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu uzyskania dla siebie pożyczki oraz osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...), oświadczenia pożyczkobiorcy, deklaracji zgody, wniosku o udzielenie pożyczki i karty informacyjnej pożyczkobiorcy oraz uprzednio wykonanych kserokopii dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji ZUS Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury, a ponadto przedkładając poświadczające nieprawdę pisemne oświadczenie o uzyskiwaniu dochodów z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę w (...) S.A. z siedzibą w R. wprowadził w błąd przedstawiciela (...) Bank S.A. z siedzibą w W. co do tożsamości pożyczkobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętej pożyczki w kwocie 10.000,00 złotych, czym doprowadził (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego i rozporządzenia mieniem w kwocie nie większej niż 10.000 złotych, czym wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Następnie w dniu 9 stycznia 2013 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając jako autentycznych dokumentów z uprzednio podrobionymi podpisami Ł. M. (1) w postaci umowy prostej pożyczki gotówkowej nr (...), oświadczenia pożyczkobiorcy, deklaracji zgody, wniosku o udzielenie pożyczki z karty informacyjnej pożyczkobiorcy oraz uprzednio wykonanych kserokopii dowodu osobistego Ł. M. (1), jego legitymacji emeryta i decyzji ZUS Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury, wprowadził w błąd przedstawiciela (...) Bank S.A. z siedzibą w W. co do tożsamości pożyczkobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze spłaty zaciągniętej pożyczki w kwocie 10.000,00 złotych, czym doprowadził (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie większej niż 10.000 złotych czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu ocenić można jako wysoki. O stopniu tym decyduje nie tylko rodzaj naruszonego nimi dobra prawnego jakim jest mienie, wiarygodność i pewność dokumentów, ale także motyw działania oskarżonego oraz sposób i okoliczności popełnienia czynów. Okoliczności przedmiotowej sprawy świadczą niezbicie, że oskarżony czynów tych dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z pełną świadomością, w sposób drobiazgowo przemyślany i zaplanowany, wykorzystując perfidnie i bezprawnie dane Ł. M. (1), które na skutek manipulacji i siły sugestii otrzymał od jego żony G. M., którą omamił wizją posiadania większej ilości gotówki, do której nigdy nie miała dostępu. Zdaniem Sądu oskarżony w G. M. upatrywał łatwe, bezwolne źródło dochodu. G. M. ufała mu i bezkrytycznie wykonywała jego polecenie. Za każdym razem kiedy przekazywała mu gotówkę zadbał o to, bo nie było żadnych świadków.

Czyny przypisane oskarżonemu są zawinione. Można mu przypisać winę w czasie ich popełnienia albowiem uzasadnionym było w konkretnej sytuacji wymagać od oskarżonego zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby. Można oskarżonemu zarzucić zatem, że mając możliwość wyboru postępowania, nie dał posłuchu normie prawnej.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu oraz spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do niego, a społeczeństwu uświadomiła konieczność respektowania norm prawnych i nieuchronność ujemnych konsekwencji ich lekceważenia.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił także właściwości i warunki osobiste oskarżonego. S. W. ma 35 lat, posiada wykształcenie zawodowe, prowadzi działalność gospodarczą, z czego osiąga miesięczny dochód w kwocie około 2.500 złotych netto, na utrzymaniu posiada dziecko w wieku około 14 miesięcy, na swoim utrzymaniu, według oświadczenia nie posiada żadnego majątku.

Mając to na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu:

- za czyn opisany w pkt I na mocy art. 286 § 1 kk w w zw. z art. 11 § 3 k.k. zw. z art. 33 § 2 kk karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 40 zł,

- za czyn opisany w pkt II na mocy art. 286 § 1 kk w w zw. z art. 11 § 3 k.k. zw. z art. 33 § 2 kk karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 40 zł,

- za czyn opisany w pkt III na mocy art. 286 § 1 kk w w zw. z art. 11 § 3 k.k. zw. z art. 33 § 2 kk karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 40 zł.

Sąd wymierzając obok kary pozbawienia wolności karę grzywny kierował się potrzebą zaakcentowania nieopłacalności popełniania przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd ustalił liczbę stawek dziennych z uwzględnieniem stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonego. Określając wysokość jednej stawki dziennej Sąd zaś wziął pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, majątkowe oraz możliwości zarobkowe.

Biorąc pod uwagę, iż czyny przypisane oskarżonemu zostały popełnione zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z nich, przy uwzględnieniu rozpiętości czasowej pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, za które orzeczono oskarżonemu w/w kary jednostkowe podlegające łączeniu jak i rodzaju dóbr chronionych prawem, które swoim działaniem naruszył oskarżony wypełniając znamiona każdego z przypisanych mu czynów, w miejsce powyższych kar jednostkowych, wymierzył oskarżonemu na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 40 zł.

Ustalając wymiar kary łącznej Sąd uwzględnił jej prewencyjne oddziaływanie na oskarżonego.

Biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego dotychczasowy sposób życia, okoliczność, że w czasie popełnienia przypisanych mu czynów nie był osobą karaną, a czyny objęte niniejszym postępowaniem pozostają w ścisłym związku czasowym z czynami prawomocnie osądzonymi w postępowaniu IX K 925/13 Sąd uznał, że w stosunku do niego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna wyrażająca się w przekonaniu, że nie popełni on ponownie przestępstwa i będzie przestrzegać porządku prawnego. W związku z tak postawioną prognozą Sąd uznał, że zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Sąd ustalił na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk 5 letni okres próby. Okres ten pozwoli dokonać właściwej weryfikacji postawionej prognozy przyszłego zachowania się sprawcy i wdroyć go do respektowania przyjętych w porządku prawnym zasad postępowania. Okres ten posłuży również oddziaływaniu wychowawczemu na oskarżonego oraz zweryfikuje założoną przez Sąd dodatnią prognozę kryminologiczną.

Sąd uznał, że oskarżona G. M. swoim zachowaniem również wyczerpała ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W dniu 7 sierpnia 2012 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z S. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podrobiła podpisy swojego męża Ł. M. (1) na umowie kredytu gotówkowego Banku (...) S.A. (...) nr (...) - (...) i karcie deklaracji (...), a następnie używając tak podrobionych

dokumentów jako autentycznych oraz posługując się dowodem osobistym Ł. M. (1), jego legitymacją emeryta oraz decyzją ZUS Oddział w R. o waloryzacji jego emerytury wprowadziła w błąd przedstawiciela wymienionego banku co do tożsamości kredytobiorcy oraz zamiaru i możliwości wywiązania się ze zaciągniętego kredytu w kwocie 20.000,00 złotych, czym doprowadziła Bank (...) S.A. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 18.905,94 złote.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej G. M. ocenić można jako znaczny. O stopniu tym decyduje rodzaj naruszonego nim dobra prawnego jakim jest mienie, wiarygodność i pewność dokumentów. Sposób i okoliczności popełnienia czynu wskazują jednak, że oskarżona uległa oszukańczym zabiegom i manipulacji S. W.. Gdyby bowiem rozumowała rozsądnie, czynu tego nie dopuściłaby się. Postąpiła wyjątkowo nieroztropnie przekazując oskarżonemu dokumenty męża i podrabiając podpisy męża na dokumentach kredytowych, mając świadomość, że nie jest w stanie regulować należności wynikającej z zaciągniętego zobowiązania.

Czyn przypisany oskarżonej jest zawiniony. Można jej przypisać winę w czasie jego popełnienia albowiem uzasadnionym było w konkretnej sytuacji wymagać od oskarżonej zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby. Można oskarżonej zarzucić zatem, że mając możliwość wyboru postępowania, nie dał posłuchu normie prawnej.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu oraz spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do niego, a społeczeństwu uświadomiła konieczność respektowania norm prawnych i nieuchronność ujemnych konsekwencji ich lekceważenia.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił także właściwości i warunki osobiste oskarżonej. G. M. ma 51 lat, posiada wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu, utrzymuje się z prac dorywczych z dochodem około 600-700 zł netto, pozostaje na utrzymaniu męża.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd wymierzył oskarżonej za czyn opisany w pkt IV na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 k.k. zw. z art. 33 § 2 kk karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Sąd wymierzając obok kary pozbawienia wolności karę grzywny kierował się potrzebą zaakcentowania nieopłacalności popełniania przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd ustalił liczbę stawek dziennych z uwzględnieniem stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonej. Określając wysokość jednej stawki dziennej Sąd zaś wziął pod uwagę dochody sprawcy, jej warunki osobiste, rodzinne, majątkowe oraz możliwości zarobkowe.

Biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonej, jej dotychczasowy sposób życia, Sąd uznał, że w stosunku do niej istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna wyrażająca się w przekonaniu, że nie popełni ona ponownie przestępstwa i będzie przestrzegać porządku prawnego. W związku z tak postawioną prognozą Sąd uznał, że zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności. Sąd ustalił na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk 3 letni okres próby. Okres ten pozwoli dokonać właściwej weryfikacji postawionej prognozy przyszłego zachowania się sprawcy i wdrożyć ją do respektowania przyjętych w porządku prawnym zasad postępowania. Okres ten posłuży również oddziaływaniu wychowawczemu na oskarżoną oraz zweryfikuje założoną przez Sąd dodatnią prognozę kryminologiczną.

Na mocy art. 44 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonych środków karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych znajdujących się na k. 115-128, k. 131-143, k. 154-158 niniejszych akt jako że dokumenty te pochodzą z przestępstwa.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzone na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe:

- od oskarżonego S. W. wydatki w wysokości 5.114,72 zł oraz opłatę w wysokości 1.500 zł

- od oskarżonej G. M. wydatki w wysokości 1.078,94 zł oraz opłatę w wysokości 540 zł.

Przy ustalaniu wysokości wydatków Sąd wziął pod uwagę ilość zarzutów stawianych oskarżonym oraz okoliczność, że jeden zarzut popełnili wspólnie i w porozumieniu.